

Dorota Żuchowska-Skiba*

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza

DOSTĘPNOŚĆ POWSTAJĄCYCH I REWITALIZOWANYCH OBIEKTÓW MUZEALNYCH DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH NA PRZYKŁADZIE OBSZARU ZABŁOCIA W KRAKOWIE

Zmieniająca się przestrzeń miejska pod wpływem procesów rewitalizacji zaniedbanych obszarów poprzemysłowych zajmuje ważne miejsce w refleksji nad pozycją osób niepełnosprawnych we współczesnych miastach. Społeczne definicje niepełnosprawności przenoszą odpowiedzialność za marginalizację osób niepełnosprawnych z poziomu jednostkowego na poziom makrospołeczny. Upatrują przyczyn wykluczenia tej kategorii społecznej nie w deficytach fizycznych, zmysłowych i psychicznych, z jakimi zmagają się osoby niepełnosprawne, tylko w barierach o charakterze infrastrukturalnym i społecznym wynikających z organizacji społeczeństwa. W takiej perspektywie pełne włączenie osób niepełnosprawnych w główny nurt życia miasta, na równych prawach z osobami sprawnymi umożliwi nie tyle funkcjonalne usprawnianie tej kategorii, ile zniwelowanie istniejących ograniczeń.

Celem artykułu jest ukazanie zależności między modernizacją przestrzeni miejskiej dokonującą się pod wpływem jej deindustrializacji a aktywnością osób niepełnosprawnych. Opisany przykład ma charakter dobrej praktyki związanej z pełnym otwarciem przestrzeni muzealnej na rewitalizowanym obszarze Zabłocia w Krakowie dla tej kategorii społecznej. W tym kontekście chciano pokazać relację pomiędzy udostępnieniem dla osób niepełnosprawnych wybranej przestrzeni miasta a charakterem ich uczestnictwa w niej.

Słowa kluczowe: rewitalizacja, przestrzeń poprzemysłowa, wykluczenie, niepełnosprawność, muzeum

PRZEMIANY WSPÓŁCZESNEGO MIASTA

Industrialne miasto nie było przyjazne osobom niepełnosprawnym, przyczyniało się do ich socjoprzestrzennej marginalizacji. Było to wynikiem procesów słabnięcia tradycyjnych więzi opartych na wspólnotach lokalnych i rodzinie, które zapewniały wsparcie i pomoc w społeczeństwie przedprzemysłowym oraz zwiększeniem mobilności w celu poszukiwania nowej pracy (Bartnes i Mecer 2008: 35). Wczesny kapitalizm uformował przestrzeń, która stanowiła pole wykluczenia osób niepełnosprawnych. Związana ona była z nową formą

* Adres do korespondencji: Dorota Żuchowska-Skiba, Wydział Humanistyczny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; e-mail: zuchowskadorota@gmail.com.

organizacji pracy, opartej na szybkim tempie, wysokich normach czasowych i produkcyjnych oraz wymuszonej dyscyplinie. To powodowało, że osoby niepełnosprawne jako nieefektywne były usuwane z miejsc pracy, a ich pozycja ulegała społecznej marginalizacji (Olivier 1990: 28; Finkelstein 1980: 7). W okresie nowoczesności struktura urbanistyczna miast była warunkowana przez takie czynniki, jak industrializacja czy rozwój ekonomiczny oparty na produkcji. Rozwój miast opierał się na tradycyjnych sektorach gospodarki i stałym wzroście liczby mieszkańców. Współczesne miasta również zależą od szeregu procesów związanych ze zmianami demograficznymi, globalizacją, przemianami kulturowymi oraz gospodarczymi (Pirveli 2008: 31). W rezultacie tych przemian dziś coraz mniej miast wiąże swą gospodarczą przyszłość z tradycyjnymi gałęziami przemysłu, co powoduje ich dezindustrializację, polegającą na likwidacji nieefektywnych lub przestarzałych zakładów przemysłowych i wprowadzaniu w to miejsce sektora najnowszych technologii, a także rozwoju usług, zwłaszcza tak zwanych usług produkcyjnych. Skutkiem tego są dramatyczne konsekwencje społeczne w postaci bardzo wysokich wskaźników bezrobocia, ogromnego wzrostu przestępczości i fizycznej degradacji całych wielkich połąci przestrzeni miejskiej (Lorenz 2009b: 13). W wyniku tych procesów zachodzi ewolucja ponowoczesnych miast, obejmująca przede wszystkim zmiany zachodzące w przestrzeni związanej z przemysłem. Zajmowane przez fabryki i zakłady przemysłowe tereny obrosły już tkanką miejską i wraz z upadkiem wielkoskalarnego przemysłu i jego fizycznym wycofaniem się z zajmowanych do tej pory obszarów i obiektów pojawił się problem odzyskania dla miasta tych przestrzeni. Zdegenerowane obszary poprzemysłowe to nie tylko rozumiane dosłownie tereny po obiektach przemysłowych i same obiekty zakładów przemysłowych, to także, a może przede wszystkim, tereny pomocnicze w stosunku do przemysłu: składy, hałdy, układy technologiczne (sieci przesyłowe, rurociągi, instalacje) i komunikacyjne (na przykład porty, węzły i bocznice kolejowe, układy drogowe) (Juzwa i Gil 2013: 59). We współczesnych miastach tereny te są poddawane rewitalizacji, rozumianej jako sekwencja planowanych działań o charakterze naprawczym, które mają na celu ożywienie społeczno-gospodarcze, a także zmianę struktury przestrzennej i funkcjonalnej zdegradowanych obszarów, polegającej na wprowadzeniu na te tereny nowych form aktywności gospodarczych (Lorenz 2009: 8). Działania o takim charakterze podejmuje się wobec przestrzeni zdegradowanych, niewykorzystywanych i postrzeganych negatywnie, jako gorsze, niebezpieczne, które straciły na wartości w ujęciu gospodarczym, przestrzennym bądź społecznym (Smagacz 2008: 7). Mają one wpłynąć na poprawę sytuacji przestrzeni miejskiej (Przybyła 2013: 112), dzięki czemu nabierze ona nowego charakteru i zacznie pełnić inne funkcje w przestrzeni miejskiej (Juzwa i Gil 2013: 51).

Przemiany związane z przekształcaniem przestrzeni poprzemysłowych i ich rewitalizacji nie eliminują jednak barier w dostępie do przestrzeni miejskiej. W konsekwencji fizyczna dostępność określonych miejsc dla osób, zmagających się z fizycznymi deficytami (re)produkuje proces wykluczania konkretnych kategorii społecznych, na przykład osób niepełnosprawnych czy starszych (Jakubowska 2009: 249). Dzieje się to na dwa sposoby: po pierwsze, przestrzeń miasta wyznacza wyraźnie pozycje osób niepełnosprawnych, wskazując miejsca, które są dla nich odpowiednie i których powinny się trzymać. Po drugie, uświadamia im, że nie pasują do danej przestrzeni, że znaleźli się na terenie, który nie jest dla nich, na co wskazuje jego

niedostosowanie (Kitchin 1998: 344–345). W rezultacie segregacja w przestrzeni utrwała status osób niepełnosprawnych (Kitchin 1998: 347).

W takim ujęciu niepełnosprawność jako czynnik wykluczający z udziału w głównym nurcie życia społecznego nie jest wyłącznie efektem dysfunkcji o charakterze fizycznym, zmysłowym lub psychicznym tkwiącym w jednostkach, ale wynika z organizacji społeczeństwa, która ma wykluczający charakter dla osób niepełnosprawnych (Olivier 1996: 38). Istniejące w nim bariery zarówno infrastrukturalne, instytucjonalne, jak i tkwiące w postawach sprawnego społeczeństwa wobec tej kategorii stanowią kluczowe czynniki dyskryminujące osoby niepełnosprawne (Olivier 1990: 47). Obejmują one zarówno ograniczenia w możliwości podjęcia pracy zarobkowej, dostępności dostosowanego mieszkalnictwa, edukacji oraz usług w zakresie transportu, rozrywki i wsparcia (Barton 1993: 242).

Ratyfikowanie przez Polskę w 2012 roku Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych wpisuje nasz kraj w definiowanie niepełnosprawności w świetle modelu społecznego i paradygmatu praw człowieka. Koncentrują się one na postrzeganiu osób niepełnosprawnych jako kategorii dyskryminowanej przez czynniki społeczno-polityczno-ekonomiczne, które muszą być zniesione, aby mogły one na pełnych prawach uczestniczyć w życiu społecznym. Wyznacza to nowy kierunek rozwoju myślenia o niepełnosprawności. Konwencja bowiem, opierając się na poszanowaniu praw człowieka, tworzy podstawę do nowego spojrzenia na problem wykluczenia osób niepełnosprawnych ze społeczeństwa. W ramach takiego podejścia do niepełnosprawności odpowiedzialność za niwelowanie jej skutków przeniesiono na poziom makrosocjalny (zmianę postaw, niekorzystnych stereotypów, likwidację barier) i przestano rozumieć ją wyłącznie jako usprawnianie funkcjonalne konkretnych jednostek (Barnes 2012: 18; Olivier 1990: 24). Tym samym zanegowany został dotychczasowy system polityki społecznej, nastawiony na izolację osób niepełnosprawnych, oparty na tworzeniu dla nich specjalnych przestrzeni, przeznaczonych tylko dla tej kategorii i dostosowany do ich potrzeb. Zastąpił go model włączający nastawiony na kompleksową zmianę organizacji społecznej na poziomie makrosocjalnym polegający na tworzeniu właściwych rozwiązań instytucjonalnych, pozwalających na pełne uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym (Gąciarz 2014a: 28). Proces ten jest złożony, bowiem bariery powodujące wykluczenie osób niepełnosprawnych zakorzenione są głęboko w strukturach i procesach zachodzących we współczesnych społeczeństwach (Barnes i Mecer 2008: 76). Wymaga więc podjęcia kompleksowych działań na wielu szczeblach od lokalnego po centralny, które pozwolą na ograniczenie niepełnosprawności w sensie społecznym i umożliwią wielu osobom z dysfunkcjami fizycznymi, zmysłowymi lub psychicznymi pełnoprawne funkcjonowanie w społeczeństwie (Gąciarz 2014b: 23). Największe znaczenie ma w tym kontekście usunięcie barier architektonicznych, infrastrukturalnych, instytucjonalnych oraz społecznych w otoczeniu osób niepełnosprawnych. Zniesienie przynajmniej części tych ograniczeń umożliwi wzrost samodzielności i aktywności osób niepełnosprawnych (Freund i Martin 2004: 286). Wpisuje się to w możliwości, jakie płyną z dokonujących się we współczesnych miastach przemian związanych z rewitalizacją zaniedbanych przestrzeni poprzemysłowych. Obszary te wymagają głębokich modernizacji, które mogą uwzględnić otwarcie tych przestrzeni dla osób niepełnosprawnych dzięki wyposażeniu ich w odpowiednie udogodnienia.

METODOLOGIA BADAŃ

Podstawowym celem artykułu jest ukazanie zależności pomiędzy dostępnością określonych przestrzeni miasta dla osób niepełnosprawnych a dokonywaną współcześnie rewitalizacją poprzemysłowych terenów oraz nowo powstających obiektów w ich sąsiedztwie. Inwestycje te prowadzone są w dobie, kiedy kwestie praw człowieka i równego dostępu do przestrzeni w mieście są ponoszone przez aktywne środowiska niepełnosprawne oraz znajdują legitymizację w aktach prawnych przyjętych przez nasz kraj. W związku z tym, posługując się celowo dobranymi przykładami, chciano pokazać, w jakim stopniu przekształcane przestrzenie wraz z obiektami konstruowanymi w ich pobliżu są otwarte dla osób niepełnosprawnych. W analizie brano pod uwagę nowe funkcje, jakie pełnią dziś te tereny, aby wskazać na podstawie przykładów możliwe kierunki zmian zachodzących w przestrzeni współczesnego miasta i na tym tle pokazać, w jakim stopniu osoby niepełnosprawne są dziś w nim brane pod uwagę jako podmioty równoprawnie dopuszczone do korzystania z niej. Przeprowadzone analizy stanowią ilustrację zachodzących zmian w organizacji przestrzeni miejskiej Krakowa i jej otwartości na tę kategorię.

Case study objął przekształcenia przestrzeni postindustrialnej zrealizowane w Krakowie i towarzyszące im zabudowania przestrzeni w ich otoczeniu. Miasto to ma długą tradycję, prawa miejskie uzyskało w połowie XIII wieku. Okres uprzemysłowienia przypadający na wiek XIX i XX spowodował przekształcenia w jego przestrzeni. Dziś w dobie kryzysu wielkoskalowej przedsiębiorczości miasto musi wkomponować zdegradowane i opuszczone obszary przemysłowe, tak by współgrały z jego wizerunkiem i harmonizowały z zabudową. Ze względu na charakter analizowanych obiektów skupiono się na możliwości korzystania z oferty muzealnej, w przekształcanych i budowanych obiektach o takim charakterze na obszarach objętych działaniami o charakterze rewitalizacyjnym i związanym z nowymi inwestycjami mającymi na celu przekształcenie zaniedbanych obszarów w atrakcyjne dla mieszkańców miasta. Wybrane obiekty stanowią jeden z przykładów dobrych praktyk w wyrównywaniu szans w dostępie do konsumpcji kultury przez osoby niepełnosprawne.

W badaniu analizę dostępności na poziomie likwidacji barier przestrzennych poszerzono o istnienie ograniczeń społecznych, które zgodnie z założeniem modelu społecznego marginalizują osoby niepełnosprawne równie silnie co ograniczenia o charakterze infrastrukturalnym.

Do odtworzenia procesu rewitalizacji stref poprzemysłowych posłużono się techniką analizy dokumentów urzędowych w zakresie pozwalającym na ich scharakteryzowanie oraz informacji udostępnionych na stronach internetowych badanych obiektów, które opisywały dokonane inwestycje i przekształcenia. Analiza witryn badanych muzeów objęła również ich dostępność dla osób niepełnosprawnych. Została ona przeprowadzona za pomocą analizy zawartości oraz pogłębiona analizą dostępnych treści. Posłużono się tu kluczem kategoryzacyjnym, który pozwolił na porównanie stron tych dwóch obiektów.

W pierwszej kolejności sprawdzano dostępność strony internetowej badanych instytucji dla osób niepełnosprawnych pod kątem narzędzi ułatwiających odczytanie jej zawartości. Następnie przeszukiwano stronę pod kątem informacji na temat udogodnień dla osób niepełnosprawnych. W ten sposób chciano dowiedzieć się, w jakim stopniu instytucje dbają o informację o dostępności swojej przestrzeni i otwarciu na osoby niepełnosprawne, założono

bowiem, że właśnie w sieci wyszukują one informacje na temat miejsc im przyjaznych. Brak czytelnej informacji na stronie internetowej stanowi w tym ujęciu kolejny przykład marginalizacji tego środowiska.

Następny etap badań związany był z przeprowadzeniem wywiadów z osobami niepełnosprawnymi, które zwiedzały badane obiekty. Dobór próby badawczej miał charakter celowy. Respondenci byli proszeni o wzięcie udziału w badaniu po opuszczeniu muzeów. Łącznie przeprowadzono dwanaście wywiadów, wyłącznie z indywidualnymi zwiedzającymi. W badaniu wzięło udział pięć osób z dysfunkcją ruchu, cztery z niepełnosprawnością zmysłową (trzy osoby były niewidome, a jedna niesłysząca) i trzy osoby z niepełnosprawnością sprzężoną. Nie znalazły się w tej próbie osoby z niepełnosprawnością umysłową, co wynikało z faktu, że w okresie przeprowadzenia badań od 15 stycznia do 15 lutego 2015 roku nie uczestniczyły one w zwiedzaniu analizowanych obiektów.

Posłużono się tu techniką wywiadu swobodnego, który miał budowę segmentową. Pierwsza część miała charakter ogólny, pytano badanych o typ ich niepełnosprawności i stopień zależności od innych w codziennej aktywności społecznej. Następnie zadano pytania o częstość korzystania z oferty muzeów i innych instytucji kulturalnych oraz udział w wydarzeniach o takim charakterze w Krakowie. Pytano też o źródła, z których badani czerpią informacje na ten temat, i o to, w jaki sposób dowiadują się o skali dostosowania tych obiektów i imprez publicznych do swoich specjalnych potrzeb. Miało to na celu ogólną charakterystykę respondentów, pozwalającą odtworzyć stopień ich aktywności w korzystaniu z przestrzeni miejskiej i radzenia sobie z istniejącymi w niej barierami zwłaszcza w odniesieniu do aktywności kulturalnej. W tej części wywiadu pytano też o powody, dla których zdecydowali się oni na zwiedzenie badanych muzeów, chciano bowiem na tej podstawie odtworzyć, dlaczego uznali je za atrakcyjne i czy miało na to wpływ, że znajdowały się w poprzemysłowej przestrzeni.

Ostatnia grupa pytań miała na celu odtworzenie opinii badanych na temat przemian modernizacyjnych w mieście i skali dostosowania jego przestrzeni do potrzeb tej zbiorowości. Na tym tle pytano o ocenę dostępności badanych obiektów oraz o opinie respondentów na temat charakteru rewitalizowanego obszaru, jego walorów lub ograniczeń, wynikających ze specyfiki konstrukcji przekształcanych budynków, ich wysokości, przestronności i położenia na rozległych obszarach w obrębie miasta (Gubański 2008: 333). Mogą one bowiem w procesie rewitalizacji być ułatwieniem przy ich przystosowaniu do potrzeb osób z dysfunkcjami.

DOSTĘPNOŚĆ JAKO REZULTAT PRZEKSZTAŁCANIA PRZESTRZENI MIEJSKICH I ICH OTOCZENIA. REWITALIZACJA KOMPLEKSU ZABŁOCIE W KRAKOWIE (ULICA LIPOWA)

Obszar Zabłocia położony jest na prawym brzegu Wisły, to przede wszystkim przemysłowy fragment miasta powstały na terenie dawnej osady pełniącej funkcję portu i składu solnego. Jego rozwój przemysłowy przypada na początek XX wieku i wiąże się z lokalizacją kilku fabryk i szeregu mniejszych zakładów produkcyjnych. Po II wojnie światowej przemysłowy

charakter dzielnicy został wzmocniony lokalizacją nowych zakładów produkcyjnych i obiektów o charakterze magazynowym (rewitalizacja.krakow.pl/pliki/4235). Od połowy lat 60. do początku lat 80. XX wieku obszar ten poddawany był intensywnym przekształceniom. Wówczas to powstały największe zakłady produkcyjne w tym rejonie, między innymi Telpod. Zapoczątkowany w latach 90. ubiegłego wieku okres stagnacji gospodarczej w rejonie Zabłocia spowodowany przejściem z gospodarki centralnie sterowanej do wolnorynkowej spowodował upadek firm i przedsiębiorstw. Podstawowym problemem obszaru stała się jego powolna degradacja pomimo niewielkiej odległości od centrum miasta (Świerczewska-Pietras 2011: 73).

Artykuł odnosi się do rewitalizacji fragmentu tej przestrzeni obejmującej dwa obiekty przy ul. Lipowej, gdzie w ramach zabiegów rewitalizacyjnych wyremontowana i przebudowana została dawna fabryka Oskara Schindlera, która dziś pełni funkcje kulturowe. Mieści się tam teraz Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Przy Lipowej wybudowano też Muzeum Sztuki Współczesnej. Można więc stwierdzić, iż ulica Lipowa po przekształceniach pełni funkcję osi aktywizującej życie społeczne i ekonomiczne dzielnicy. Łączy ważne wątki historyczne z nowymi funkcjami i aspiracjami mieszkańców Zabłocia oraz kreuje nową atrakcyjną przestrzeń publiczną (Świerczewska-Pietras 2011: 75–76.)

DOSTĘPNOŚĆ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Przy ul. Lipowej znajdują się dwa obiekty, z których pierwszy powstał w wyniku przekształcenia poprzemysłowych terenów i obiektów, a drugi był wynikiem dodatkowej zabudowy tej przestrzeni. Obecnie stanowią one całość wpisującą się w kulturalny charakter miasta.

Pierwszy z nich to budynek Fabryki Schindlera, gdzie znajduje się wystawa opowiadająca o losach polskich i żydowskich mieszkańców Krakowa w czasie II wojny światowej. Analiza strony WWW muzeum Fabryka Schindlera wskazuje, że jest ona dostosowana do specjalnych potrzeb osób niepełnosprawnych. Narzędzia umieszczone na górnym na pasku pozwalają na powiększenie druku, co zwiększa jej funkcjonalność dla osób niedowidzących. Na stronie muzeum umieszczony jest też w okienku po prawej stronie film prezentujący muzeum i jego zbiory, który jest tłumaczony na język migowy, co czyni go dostępnym dla ludzi głuchych i niedosłyszących.

Pod krótką charakterystyką wystawy umieszczone są pliki mp3 z audiodeskrypcją do pobrania na telefon lub odtwarzacz mp3. Każdy z audiodeskrypcyjnych tekstów składa się z dwóch części – rozpoczyna się szczegółowym opisem sali oraz konkretnych eksponatów, a następnie przedstawiany jest szerszy opis prezentowanego w danej sali zagadnienia.

W osobnym pliku znajdują się informacje na temat możliwości zwiedzania wystawy przez osoby niewidome z audiodeskrypcją oraz głuche z tłumaczeniem na język migowy.

Na stronie znajduje się też informacja, że osoby niedowidzące i niewidome mogą skorzystać z materiałów tyflograficznych, czyli wypukłych modeli ułatwiających odtworzenie w wyobraźni wybranych elementów ekspozycji oraz przygotowanych specjalnie dla nich wideotłumaczeń (na język migowy) oraz napisów do wybranych prezentacji multimedialnych i filmów. Udostępniany jest też przewodnik po dźwiękach wystawy, które tworzą jej integralną część, a bez których jej odbiór jest niepełny.

Możemy też na stronie odnaleźć informację, że wystawa została udostępniona dla widzów z niepełnosprawnością wzroku i słuchu. Jest to pierwsze tego typu przedsięwzięcie w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, przygotowane we współpracy z Fundacją Kultury bez Barier i Fundacją Dzieciom Zdażyć z Pomocą w ramach projektu Muzeum Poza Ciszą i Ciemnością dofinansowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest to też pionierska próba stworzenia wystawy narracyjnej w Krakowie.

Muzeum jest też dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. Utwardzona i równa nawierzchnia przy dojściu do budynku, korytarze, przejścia, dojście do eksponatów o szerokości nie mniejszej niż 1,5 metra umożliwiają swobodne poruszanie się. Eksponaty i podpisy rozmieszczone są na wysokości odpowiedniej dla osób na wózkach. Istnieje też możliwość dotykania wybranych eksponatów. Toalety również odpowiadają specjalnym potrzebom tej grupy.

Na stronie głównej muzeum umieszczono też informację dotyczącą personelu, który jest wykwalifikowany w obsłudze osób niewidomych i słabo widzących oraz z dysfunkcją narządu ruchu i osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Kolejny obiekt stanowi budynek Muzeum Sztuki Współczesnej MOC AK – zgodnie z informacją na stronie jest on również w pełni przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Informacja dla osób niepełnosprawnych znajduje się w zakładce po prawej stronie. Zawiera ona opis wszystkich ułatwień, jakie czynią przestrzeń muzeum w pełni dostępną dla tej kategorii społecznej. Udogodnienia, jakie wprowadzono dla osób niepełnosprawnych ruchowo, to brak progów, szerokie drzwi umożliwiające swobodny przejazd wózkiem inwalidzkim, dwie toalety w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Windy umożliwiające dotarcie na dolny poziom ekspozycyjny (poziom –1) oraz do części administracyjnej muzeum oraz pochylnia na poziomie –1 prowadząca do jedynej niżej położonej sali ekspozycyjnej w MOC AK-u, tak zwanej sali basenowej. Ponadto osoby mające problemy z poruszaniem się mogą wypożyczyć wózek inwalidzki, znajdujący się w recepcji.

Znajduje się tam też informacja na temat możliwości organizacji grupowego lub indywidualnego zwiedzania muzeum z przewodnikiem dla osób niewidomych i niedowidzących. Odbywa się ono po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu, nie ma stałych ustalonych pór takiego zwiedzania. Umieszczono też informacje na temat kwalifikacji przewodnika, który odbył niezbędne szkolenia w zakresie współpracy z osobami niewidomymi i oferuje wsparcie w poruszaniu się po przestrzeni muzeum oraz wskazuje prace możliwe do poznania metodą sensoryczną.

Ponadto zgodnie z informacją umieszczoną na stronie dowiadujemy się, że w bibliotece MOC AK-u znajdują się materiały dostosowane do potrzeb osób niedowidzących i niewidomych, takie jak katalogi do wystaw w alfabecie Braille’a, możliwe do wypożyczenia, tyflografiki oraz audiodeskrypcje do wystawy *Zbrodnia w sztuce*. Osoby niewidome i niedowidzące mają również możliwość uczestniczenia w warsztatach organizowanych w MOC AK-u.

MOC AK na swojej stronie udostępnia narzędzia do powiększania tekstu, które stanowią ułatwienia dla osób niewidzących i niedowidzących, dostępne jest też narzędzie pozwalające zwiększyć kontrast strony. Strona internetowa muzeum dostępna jest w wersji dla osób niesłyszących lub słabo słyszących. Oferta muzeum jest dedykowana również osobom niesłyszącym i słabo słyszącym oraz osobom niepełnosprawnym intelektualnie muzeum co roku organizuje Tydzień Osób Niepełnosprawnych w MOC AK-u.

DOSTĘPNOŚĆ PRZESTRZENI MUZEALNEJ ZDANIEM OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Na 12 badanych osób tylko 4 określiły się jako samodzielne i niepotrzebujące pomocy w życiu codziennym. Reszta badanych deklarowała, że bez pomocy innych mieliby problem z realizacją podstawowych czynności, jednak nie wymagali stałej pomocy. Mimo to tylko 2 osoby mówiły, że poruszają się po całym mieście swobodnie, mimo istniejących barier, były to osoby z niepełnosprawnością ruchową i zmysłową (głuchota). Inni badani samodzielnie poruszali się tylko w znanej im okolicy, gdzie wszystkie bariery nauczyli się omijać. Ta przestrzeń obejmowała zwykle okolice miejsca zamieszkania oraz pracy. Twierdzili oni, że najgorsze dla nich są sytuacje, w których nie są w stanie określić dostępności przestrzeni, na przykład kanta nachylenia podjazdu czy istnienia pomiędzy słupkami odgradzającymi chodnik od drogi łańcuchów niewyczuwalnych łaską. W związku z tym w obawie przed urazami, w nieznanym im miejscu wybierali się z osobami sprawnymi.

Badani deklarowali, że często uczestniczą w imprezach kulturalnych organizowanych w Krakowie, jednak żadna z badanych osób nie brała w nich udziału sama. Mówili, że jest to dla nich raczej okazja do wyjścia z pełnosprawnymi przyjaciółmi lub partnerami. Twierdzili, że miejsca takie zawsze pełne są różnego rodzaju barier, które wykluczają samodzielne uczestnictwo w takich wydarzeniach. Nie są w stanie bowiem w tłumie skutecznie używać narzędzi umożliwiających im poruszanie się i orientację w przestrzeni. Wskazują na to słowa jednej z badanych:

Nie mówię, żeby była ubikacja, bo do ubikacji to zawsze można gdzie indziej podjechać. Na Rynku mogę jechać do hoteli, ale bez pomocy nie uda mi się tam dotrzeć, bo ciężko przedrzeć się przez tłum i bariery (wywiad 6).

Respondenci deklarowali też częste wizyty w krakowskich muzeach, jednak zawsze odbywały się one w towarzystwie osób sprawnych. Zwykle korzystali oni z wyjść zorganizowanych przez organizacje pozarządowe, z którymi byli związani. Dzięki temu, jak mówili: „nie musieli oni martwić się o możliwość dotarcia do muzeum”. Obecnie tworzone muzea, zlokalizowane w obiektach nowych i powstające w wyniku rewitalizacji obszarów przemysłowych w Krakowie, w ich przekonaniu są pozbawione barier. Dodatkowo oferowane są w nich ułatwienia dla osób niepełnosprawnych, które zachęcają do zwiedzania ich. Wskazują na to słowa jednego z badanych:

Muzea, które są budowane tak jakby na nowo, no to nie ma problemu, tak, ale to, co jest starsze, to jest ciężko. W tych nowych są słuchawki, podjazdy, możliwość dotykania niektórych eksponatów. Tego jeszcze nie ma w tych starych muzeach, ale coraz więcej muzeów w Krakowie rzeczywiście otwiera się na osoby niepełnosprawne (wywiad 3).

Zdaniem większości respondentów (7 osób) dostępność oferty muzealnej nie jest specyfiką rewitalizacji obszarów przemysłowych, w ich opinii wpisuje się to w ogólny trend. Wynika to ich zdaniem z obowiązującego prawa, które wymusza dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych nowo powstających lub przywracanych do użytku mieszkańcom miasta

obiektów publicznych. Dla pięciu osób istotniejsze znaczenie niż same przepisy związane z budownictwem miało położenie tych obiektów. Podkreślali, że znajdują się one na obszarach, które nie są objęte restrykcyjnymi ograniczeniami związanymi z ochroną zabytków, co pozwala na wyposażenie ich w szereg udogodnień dla osób niepełnosprawnych, których nie da się zastosować w budynkach umieszczonych w kamienicach w obrębie starego miasta, gdzie zlokalizowana jest większość krakowskich muzeów.

Wszyscy badani pytani o dostępność samej rewitalizowanej przestrzeni, gdzie obecnie usytuowany jest obiekt muzealny Fabryka Emalia Oskara Schindlera, mówili, że pofabryczny charakter tej przestrzeni sprzyjał takiemu jej przekształceniu, by była ona przyjazna osobom niepełnosprawnym pod względem architektonicznym. Wskazywali oni najczęściej na przestronność obiektu, która pozwala na swobodne przemieszczanie się osobom z niepełnosprawnością ruchową, ale też na szerokie schody, korytarze, klatki schodowe.

Duża część badanych (8 osób) zwracała jednak uwagę, że samo dostosowanie przestrzeni muzeum nie jest jeszcze pełnym jego otwarciem na osoby niepełnosprawne, następuje ono dopiero wtedy, kiedy mają one pełny dostęp do zgromadzonych zbiorów i mogą z nich korzystać na równych prawach. Zdaniem badanych (10 osób) warunkiem koniecznym do tego, by zniknęły bariery związane z pełną możliwością zwiedzania, jest zniwelowanie ograniczeń przestrzennych. W opinii respondentów już sam wysiłek włożony w usuwanie przeszkód fizycznych skutkuje zmianą w postrzeganiu osób niepełnosprawnych i sprawia, że miejsca te stają się w pełni przyjazne dla tej kategorii nie tylko pod kątem architektonicznym, ale również społecznym.

Respondenci pytani o to, co przyciągnęło ich uwagę i nakłoniło do zwiedzenia badanych obiektów muzealnych, w ośmiu wypowiedziach mówili, że w dużej mierze była to ciekawość, chcieli zobaczyć, jak zmieniły się te obszary. Dodatkowo przekonał ich opis oferty muzealnej, przedstawionej jako w pełni dostępna dla osób z deficytami fizycznymi i zmysłowymi. Obrazują to słowa:

To nie tylko to, że coś nowego powstaje na obszarze, który dotąd straszył. To, że miasto modernizowane przestrzenie otwiera na osoby niepełnosprawne, to nie tylko przepisy, to jakaś nowa jakość w integracji. Dzięki temu znikają bariery infrastrukturalne i społeczne, a ja mogę się poczuć normalnie w muzeum, jako zwiedzający, a nie „intruz”, wobec którego nie wiadomo, jak się zachować (wywiad VII).

Właściwie wszyscy badani mówili, że miasto oferuje im szeroki dostęp do oferty muzealnej. Sześciu badanych stwierdziło, że w znacznej mierze to nadal oferta adresowana wyłącznie do nich, w formie warsztatów, wykładów przeznaczonych dla tej kategorii społecznej i adresowanych wyłącznie do niej. Wskazywałoby to, że w miejsce pełnego włączenia raczej mamy tu do czynienia z nowymi formami izolacji. Czterech badanych przyznało, że muzea otwarte dla wszystkich stanowią pole do integracji i lepszego poznania się osób niepełnosprawnych ze sprawnymi. W tym kontekście mówili też o corocznie organizowanym w Krakowie Tygodniu Osób Niepełnosprawnych, festiwalach piosenki, galeriach sztuki prezentujących dzieła osób niepełnosprawnych i spotkaniach poetyckich. W ich przekonaniu takie imprezy pozwalają lepiej poznać się osobom sprawnym i niepełnosprawnym, co daje szansę na przełamanie

stereotypowego postrzegania niepełnosprawności. Trójka badanych stwierdziła, że z własnego wyboru nie szukają oferty innych muzeów, bo ich to nie interesuje, ale podkreślali, że zwiedzają niektóre z nich, gdy oferuje im to stowarzyszenie lub fundacja, do których należą. Zdecydowanie gorzej badani oceniali dostosowanie innych instytucji kultury, teatrów, kin, galerii. Tu w zasadzie wszyscy badani wskazywali na istotne bariery w dostępie i deklarowali, że niezwykle rzadko korzystają z tej oferty.

Badani pytani o źródła, z których czerpią informacje na temat dostępności oferty kulturalnej i muzealnej, w większości (9 osób) wskazywali internet. Zaznaczali jednak, że sami niezwykle rzadko szukają takiego typu ofert, zwykle bowiem informacje docierają do nich za pośrednictwem mediów lokalnych, portali internetowych, stron WWW organizacji pozarządowych, forów oraz profili. Informacja uzyskana dzięki artykułowi na portalu internetowym zachęciła 5 osób do zwiedzenia muzeum Schindlera i MOCAK-u, 3 osoby dowiedziały się z prasy lokalnej o dostępności tych obiektów i tylko dzięki temu zdecydowały się na wizytę w nich. Jedna osoba dotarła do takiej informacji dzięki upublicznonemu na stronie WWW artykułowi z prasy lokalnej. Trójka respondentów kierowała się opinią innych osób, które już te miejsca zwiedziły i opisały swoje wrażenia z tej wizyty na swoich profilach na Facebooku i na forum. W ich przekonaniu, taka droga pozyskiwania informacji jest najlepsza, bowiem strony muzeów rzadko oferują pełne informacje o udogodnieniach dla osób niepełnosprawnych. Obrazują to słowa jednego z badanych:

Informacji na temat dostępności trzeba szukać. Na przykład w muzeach często nie ma takich informacji. I pytanie: nie ma, bo ktoś zapomniał o tym napisać, czy nie ma, bo to muzeum nie jest dostosowane (wywiad 7).

Respondenci pytani o dostępność badanych obiektów zgodnie twierdzili, że są one w pełni udostępnione dla osób niepełnosprawnych. Mówili oni, że dotyczy to nie tylko technicznych i infrastrukturalnych udogodnień, ale przede wszystkim nastawienia personelu, który nie traktuje osób niepełnosprawnych jako „kłopotliwych” zwiedzających. Jeden z badanych podkreślał nawet, że muzea te nie odbiegają standardem od muzeów w Paryżu, który w jego przekonaniu powinien stanowić wzór do naśladowania w odniesieniu do stopnia otwartości na osoby niepełnosprawne:

Miałem okazję być niedawno w Paryżu, w części zwiedzić to miasto, bo całego to nie wiem, czyby rok wystarczył. Ale nie spotkałem się z żadnym muzeum, które byłoby niedostępne. Nie spotkałem się z czymś takim tam (wywiad 10).

Mimo wysokiej oceny dostosowania oferty muzeów w badanej przestrzeni wszyscy badani nie zdecydowaliby się na zupełnie samodzielne ich zwiedzenie. Mówili, że duże utrudnienie stanowi dotarcie do muzeum. Najczęściej wymieniali tu problemy związane z infrastrukturą komunikacyjną w tym rejonie, która w dużym stopniu stanowiła dla nich utrudnienie. Mimo że badani pozytywnie oceniali kierunek zmian zachodzących w Krakowie, jeżeli chodzi o udostępnianie jego przestrzeni dla osób niepełnosprawnych i zwracali uwagę na wiele ułatwień, które pojawiły się w ciągu ostatnich pięciu lat zarówno w komunikacji miejskiej, jak i w otoczeniu. Jednak podkreślali, że choć w tej dziedzinie dokonał się w Krakowie

zauważalny postęp, to są wciąż w mieście takie przestrzenie, do których w ich przekonaniu należy zaliczyć opisywany obszar, gdzie trudno jest dotrzeć. Dlatego, mimo że informacje o tych muzeach mieli już od kilku miesięcy i chcieli je zobaczyć, to czekali, aż w ich otoczeniu pojawi się możliwość wyjazdu zorganizowanego przez instytucje pomagające osobom niepełnosprawnym.

WNIOSKI

Na podstawie analizowanych wypowiedzi respondentów można zauważyć, że przekształcane poprzemysłowe tereny miast i powstające w ich otoczeniu nowe obiekty stają się strefami otwartymi dla osób niepełnosprawnych, wolnymi od barier przestrzennych i społecznych. W nowoczesnym mieście stanowiły one przestrzeń wykluczenia, a dziś są dostępne dla tej kategorii społecznej. Jednak można zauważyć, że niestety nie jest to dostęp pełny. Respondenci, mimo że określali siebie jako osoby aktywne – w większości podkreślali, że bez pomocy stowarzyszeń i fundacji znaczna część ich aktywności, zwłaszcza rekreacyjna i kulturalna, byłaby dla nich niedostępna. Leżało to zarówno w braku wiary we własne możliwości i poczuciu, że sobie nie poradzą samodzielnie w przestrzeni miasta, jak i w przekonaniu, że w znacznej mierze nadal jest ono w wielu obszarach dla nich niedostępne. Każde rozwiązanie dające im szansę na samodzielność badani wyraźnie akcentowali. Jednak w ich wypowiedziach często pojawiała się przekonanie, że nie są to powszechne i kompleksowe rozwiązania, w związku z tym obejmują tylko fragmenty obszarów miejskich.

Na tym tle wyraźnie wyróżnia się oferta krakowskich muzeów w Krakowie, która w ramach programów „Muzeum bez barier” i „Kraków miastem bez barier” zadbała o dostępność swojej oferty dla osób niepełnosprawnych. Taki charakter mają też analizowane obiekty. Muzeum Sztuki Współczesnej i Fabryka Schindlera są przestrzeniami, które nie marginalizują osób niepełnosprawnych. Instytucje te podjęły współpracę z organizacjami działającymi na rzecz środowisk osób niepełnosprawnych, aby ich oferta była w pełni dostępna dla tej kategorii. Zadbały też o pełną informację na stronie internetowej, która opisuje wszystkie udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. To zdaniem badanych nie jest częstą praktyką, jeżeli chodzi o muzea. W opinii respondentów badane obiekty są dla nich przestrzenią całkowicie dostępną, co otwiera im drogę do pełnego uczestnictwa w życiu kulturalnym miasta, a także umożliwia poznanie najnowszej historii miasta oraz obcowanie ze sztuką współczesną.

Jednak mimo dostosowania budynków muzealnych do potrzeb osób niepełnosprawnych, nadal nie jest im przyjazna okolica ul. Lipowej, głównie jeśli chodzi o infrastrukturę komunikacyjną, nadal stanowiącą barierę w dotarciu do znajdujących się tam obiektów. Sprawia to, że muzea są najczęściej odwiedzane przez zorganizowane grupy osób niepełnosprawnych, które zwiedzają je w ramach swojej społecznej rehabilitacji realizowanej przez organizacje i instytucje działające na ich rzecz. W takim ujęciu udział w kulturze i sztuce dla tego środowiska stanowi nie tyle pole dla pełnego włączenia, ile raczej przestrzeń pomocną w tworzeniu pomostu pomiędzy społeczeństwem a osobami niepełnosprawnymi, umożliwiającą integrację, polegającą na dostosowaniu się osób niepełnosprawnych do narzucanych wzorów normalności (Wexler 2009: 8).

Można więc zauważyć, że dziś stopień udostępnienia przestrzeni miejskiej odtwarza istniejące bariery w przestrzeni społecznej i odwzorowuje przestrzenie dyskryminacji osób niepełnosprawnych istniejące w rzeczywistości społecznej, które utrudniają pełne włączenie ich do społeczeństwa. Widać to na przykładzie niedostępności pewnych miejsc dla osób niepełnosprawnych, ze względu na istniejące w nich bariery architektoniczne bądź infrastrukturalne, przy jednoczesnym udostępnianiu innych przestrzeni. W rezultacie osoby niepełnosprawne zyskują potwierdzenie przypisanej im pozycji w społeczeństwie i utrwalają swoje poczucie zależności od instytucji pomagających i sprawnego społeczeństwa. Mimo pojawiających się ułatwień, które mają charakter dobrych praktyk i pozwalają na usamodzielnienie i upodmiotowienie tej kategorii, wciąż brak kompleksowych rozwiązań udostępniających przestrzeń miasta osobom niepełnosprawnym.

BIBLIOGRAFIA

- Barnes, Colin i Geof Mecer. 2008. *Niepełnosprawność*, Warszawa: Wydawnictwo *Sic!*.
- Barnes, Colin. 2012. *Understanding the social model of disability: past, present and future*, w: Nicholas Watson, Alan Roulstone i Carol Thomas (red.), *Routledge Handbook of Disability Studies*, London – New York: Routledge, s. 12–29.
- Finkelstein, Vic. 1980. *Attitudes and disabled People*, London: Lamport Gilbert Printers Ltd.
- Freund, Peter i Martin George. 2004. *Walking and motoring: fitness and the social organisation of movement*, „Sociology of Health & Illness” 3, 26: 273–286.
- Gąciarz, Barbara. 2014a. *Przemysłać niepełnosprawność na nowo. Od instytucji państwa opiekuńczego do integracji i aktywizacji społecznej*, „Studia Socjologiczne” 2, 213: 15–42.
- Gąciarz, Barbara. 2014b. *W kierunku nowego modelu polityki społecznej*, w: Barbara Gąciarz i Seweryn Rudnicki (red.), *Polscy (Nie)pełnosprawni: od kompleksowej diagnozy do nowego modelu polityki społecznej*, Kraków: Wydawnictwa AGH, s. 17–43.
- Gubański, Janusz. 2008. *Obszar poprzemysłowy w strukturze miasta*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 6A, 105: 332–337.
- Jakubowska, Honorata. 2009. *Przestrzeń weryfikująca ciała*, w: Krzysztof Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 243–250.
- Juzwa, Nina i Adam Gil. 2013. *Rozwój miasta współczesnego na tle procesów uprzemysłowienia*, w: Piotr Lorens i Izabela Mironowicz (red.), *Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*. Gdańsk: Akapit-DTP, s. 33–72.
- Kitchin, Rob. 1998. *‘Out of Place’, ‘Knowing One’s Place’: space, power, and the exclusion of disabled people*, „Disability & Society” 3, 13: 343–356.
- Lorens, Piotr. 2009a. *Podstawowe pojęcia*. Piotr Lorens i Justyna Martyniuk-Pęczek (red.), *Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast*, Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista, s. 7–9.
- Lorens, Piotr. 2009b. *Współczesne tendencje rozwoju struktur miejskich. Znaczenie procesów przekształceń i rewitalizacji*, w: Piotr Lorens i Justyna Martyniuk-Pęczek (red.), *Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast*, Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista, s. 10–19.

- Oliver, Michael. 1996. *Understanding Disability: From Theory to Practice*, London: Palgrave Macmillan.
- Olivier, Michael. 1990. *The Politics of Disablement: A Sociological Approach*, London: Macmillan Press LTD.
- Przybyła, Marzena. 2013. *Rewitalizacja przemysłowego obszaru Zabłocie*, „Zarządzanie Publiczne” 1, 21: 111–121.
- Smagacz, Marta. 2007. *Rewitalizacja – o tęsknocie za utopią*, w: Maciej Kowalewski (red.), *Zmieniając miasto. Wokół teorii i praktyki rewitalizacji*, Poznań – Szczecin: Fundacja Twórców Architektury (FTA) i Wydawnictwo Economicus, s. 7–14.
- Świerczewska-Pietras, Katarzyna. 2011. *Zmiany struktury przestrzennej obszaru Zabłocia w Krakowie objętego lokalnym programem rewitalizacji*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu” 18: 71–82.
- Wexler, Alice J. 2009. *Art and Disability: The Social and Political Struggles Facing Education*, New York: Palgrave Macmillan.

MATERIAŁY DO CASE STUDY

- Lokalny program rewitalizacji Starego Miasta. 2008. Urząd Miasta Krakowa, Kraków, <http://rewitalizacja.krakow.pl/pliki/14239> [22.12.2014].
- Podkarpackie.travel/upload/newsfiles/E_przewodnik_MUZEA_POLSKIE.pdf [21.12.2014].
- Lokalny program rewitalizacji przemysłowego obszaru Zabłocia. 2008. Urząd Miasta Krakowa, Kraków, https://www.bip.krakow.pl/_inc/rada/uchwaly/show_pdf.php?id=50072 [25.12.2014].
- Rewitalizacja.krakow.pl/pliki/4235 [25.12.2014].

AVAILABILITY EMERGING AND REVITALIZED MUSEUM FACILITIES FOR THE PEOPLE WITH DISABILITY IN THE EXAMPLE OF AREA ZABŁOCIE IN CRACOW

The changing urban space occupies an important place in the eyes of people with disabilities in society today. Social definitions of disability carry responsibility for the marginalization of people with disabilities from the inadequacy of the individual arising from their physical deficits, to the level of macrosocial in changing attitudes, negative stereotypes and removing barriers in public space and social.

The main aim of this article is therefore to show the relationship between the availability of specific urban space for the disabled, and made contemporary post-industrial revitalization areas. These investments are carried out in an era when human rights and equal access to space in the city are to be borne by the active environment are disabled and legitimation in the legal acts adopted by our country. Therefore, using the examples chosen deliberately wanted to show how the transformed spaces are available for disabled people. The analysis also took into account what are the functions of these areas today to see contemporary spaces of exclusion of people with disabilities in the postmodern city.

Keywords: revitalization, postindustrial area, disability, exclusion, museum